

# Dwa plus jeden, Wyspa Dzieci

Jest wyspa, wyspa za morzem dziewięć miesięcy,  
Gdzie dzieci rosną, rosną! Rosną na drzewach  
A słońce rozdaje im żółte szturchańce,  
I mogą, i mogą, i mogą, jak jabłka dojrzewać.  
A kiedy, kiedy wichura nadciągnie od morza,  
I gwałtownie, o gwałtownie, o gwałtownie,  
Zaczyna się wielkie, jesienne spadanie.  
Nad brzdącem, brzdącem, brzdącem zasadzi jak grucha.

Ref. 2x

Bęc, bęc, ju! jeden leci,  
Pac, pac pac ju! drugi spada.

Bęc, bęc, szczypi się; dzieci,  
Pac, pac, pac, tęsty, burzowy grad.

Pod wieczór, pod wieczór na wyspę; przychodzi do  
I chodzą; i gapią; i gapią! Gapią; się; wkońcu  
Zawsze mijają; te dzieci co pączki;  
A biorą; a biorą; a biorą; ze sobą; wesoło.

Ref. 2x

Bęc, bęc, ju! jeden leci,  
Pac, pac pac ju! drugi spada.

Bęc, bęc, szczypi się; dzieci,  
Pac, pac, pac, tęsty, burzowy grad.